

Lepszy start życiowy



FOT. M. BORAŃSKI

Z porucznikiem Markiem Nicgorskim z Centralnego Zarządu Służby Więziennej, koordynatorem projektu Partnerstwo na rzecz Rozwoju „Nowa droga”, rozmawia Jacek Dytkowski

Czym jest projekt „Nowa droga”?

– Jest to projekt realizowany od 2004 r. przez współpracujące ze sobą organizacje w ramach europejskiego programu EQUAL. Partnerami Centralnego Zarządu Służby Więziennej są: Krajowa Rada Kuratorów, Polski Czerwony Krzyż, Polski Komitet Pomocy Społecznej, Stowarzyszenie MONAR i Ochotnicze Hufce Pracy. Instytucje te współpracują na rzecz readaptacji społeczno-zawodowej skazanych i byłych skazanych. Projekt realizowany jest w 13 jednostkach penitencjarnych w całym kraju. Utworzono tam terenowe zespoły partnerskie, które wykonują określone zadania związane z przygotowaniem i wprowadzeniem skazanych do życia na wolności.

Jak w praktyce wygląda realizacja tego programu?

– Osoba, która zostanie zakwalifikowana do tego projektu – a jest ich około 500 w całej Polsce – przechodzi określony cykl szkoleniowo-aktywizacyjny. Na początku, jeszcze w trakcie pobytu w jednostce penitencjarnej, trwa on pół roku. Penitencjariusz uczestniczy w zajęciach związanych z aktywizacją społeczno-zawodową. Obejmują one m.in.: naukę pisania CV, rozmowy z pracodawcą, poszukiwanie pracy, podstawy prawa gospodarczego czy administracyjnego. Kolejnym krokiem są szkolenia zawodowe niezbędne do znalezienia się na rynku pracy. Ważna jest również współpraca z kuratora-

mi sądowymi, którzy przygotowują danego człowieka do opuszczenia więzienia.

Co się dzieje z osadzonym po wyjściu na wolność?

– Po opuszczeniu jednostki penitencjarnej po odbytej karze zajmują się nim pozostałe instytucje zaangażowane w projekt. Udzielana jest mu pomoc w poszukiwaniu pracy i ewentualne świadczenia socjalne. Podlega on dozorowi kuratora sądowego. Z uwagi na charakter tego projektu część byłych osadzonych znajdzie zatrudnienie i dokona wyboru swojej drogi życiowej w ciągu półrocznego pobytu na wolności.

Czyli celem projektu jest umożliwienie takiej osobie lepszego startu życiowego?

– Dzięki podjętym przez nas działaniom byli osadzeni, opuszczając jednostkę penitencjarną, nie wychodzi, jeśli można tak powiedzieć, w próżnię. Celem programu jest zbudowanie systemu zintegrowanej pomocy. Obecnie istnieją różne instytucje udzielające wsparcia osadzonym, ale funkcjonują one często bez spójności. Zdarza się, że udzielają tych samych świadczeń, ponieważ nie ma między nimi przepływu danych i informacji o tego typu działaniach. My natomiast stworzyliśmy w naszym programie taki model współpracy, który pozwoli na celowe udzielanie pomocy i zapobieganie jej dublowaniu.

Dziękuję za rozmowę.

Dziennik

Śr. nakład 178000 egz.

Zasięg lokalny

